



**List pasterski Biskupa Siedleckiego  
KAZIMIERZA GURDY  
na Adwent 2025 r.**

**Czcigodni Księża, Osoby Życia Konsekrowanego,  
Drodzy Siostry i Bracia!**

Dobiega końca rok liturgiczny i duszpasterski 2024/2025. Rok ten był jednocześnie Rokiem Jubileuszowym, rokiem łaski od Pana. W tym błogosławionym czasie przypominaliśmy sobie prawdę, że na ziemi jesteśmy pielgrzymami podążającymi do domu Ojca i niosącymi w sercu niezawodną nadzieję na zbawienie. Nadzieja ta nie jest oparta na nas, ale na naszym Zbawicielu Jezusie Chrystusie, dlatego z radością patrzymy w niebo, które jest celem naszego ziemskiego pielgrzymowania. To tam jest nasz Zbawiciel Jezus Chrystus, tam jest Maryja oraz nasi święci i błogosławieni, tam są wszyscy zbawieni, a pośród nich nasi bliscy. Chcemy i my razem z nimi tam być. W Roku Jubileuszowym, pielgrzymując do Rzymu lub do kościołów stacyjnych w naszej diecezji, mogliśmy uzyskać odpust zupełny i ofiarować go za siebie lub za zmarłych. Uzyskany dar odpustu pozwolił naszym zmarłym wcześniej zakończyć pobyt w czyśćcu i przejść do nieba. Pozwoli nam, gdy znajdziemy się w czyśćcu, skrócić w nim pobyt i osiągnąć niebo. Zachęcam zatem, aby kto jeszcze nie skorzystał z tego daru odpustu, uczynił to w tych najbliższych dniach kończącego się Roku Jubileuszowego, który zostanie zamknięty w Rzymie przez Ojca Świętego w Uroczystość Objawienia Pańskiego. Nie zmarnujmy szansy, jaką daje nam w Kościół.

Wraz z Biskupem Grzegorzem pragnę podziękować księżom, osobom życia konsekrowanego, parafiom i poszczególnym wiernym świeckim, którzy pielgrzymowali do Rzymu i kościołów stacyjnych w naszej diecezji. Wyrażam również wdzięczność za wszelkie formy zaangażowania w przeżycie tego wyjątkowego czasu łaski. Za ten czas będziemy wspólnie Panu Bogu dziękować w każdej parafii w niedzielę, 28 grudnia br., w Święto Świętej Rodziny, kiedy nastąpi zakończenie Roku Jubileuszowego na etapie diecezjalnym. Tego dnia, w Katedrze Siedleckiej o godz. 16.00, zostanie odprawiona Msza święta dziękczynna, do udziału w której już dziś zapraszam księży, osoby życia konsekrowanego i przedstawicieli wiernych ze wszystkich parafii naszej diecezji.

**Bracia i Siostry.** Dzisiaj przeżywamy pierwszą niedzielę Adwentu, będącą jednocześnie początkiem nowego roku liturgicznego i duszpasterskiego. Liturgia słowa wzywa nas, abyśmy podążali drogą zbawienia i kontynuowali to doświadczenie, jakie zdobyliśmy w roku minionym. Autor Psalmu - w duchu kończącego się Roku Jubileuszowego - zachęca nas: „Idźmy z radością na spotkanie Pana”. Jesteśmy wezwani, aby włączyć się w nieskończony pochód ludzkości na spotkanie ze swym Panem i Bogiem. To ostateczne spotkanie nastąpi na końcu czasów, gdy przeminie ten świat i powstanie nowe niebo i nowa ziemia, o czym zapewnia nas Boże słowo. Słowo pochodzące od Boga jest dla nas azymutem, który wyznacza kierunek naszego ziemskiego pielgrzymowania. Wskazuje nam nową rzeczywistość, ku której - jako ludzie wiary - podążamy za Jezusem. Jako Nowy Lud Boży, Kościół, pragniemy iść drogą wskazaną nam przez Boga, drogą, którą prowadzi nas Jego Syn, Jezus Chrystus.

Jezus - nasz nauczyciel - nieustannie uczy nas drogi Pańskiej. Ta prawda zawarta w dzisiejszej Liturgii słowa współbrzmi z pierwszą częścią hasła nowego roku duszpasterskiego: „Uczniowie - Misjonarze”. Jesteśmy uczniami Jezusa, należymy do Jego szkoły, którą jest Kościół i to nas wyróżnia spośród wszystkich, którzy utożsamiają się z renomowanymi szkołami podstawowymi, średnimi, uniwersytetami, czy też różnymi nurtami filozoficznymi, które mają swych twórców. Księgą zaś, w której zawarta jest Chrystusowa nauka i z której uczymy się jak żyć i postępować, jest Ewangelia. Mamy zatem bardzo dobrego Nauczyciela. On odpowiada na wszystkie pytania, jakie człowiek Mu stawia odnośnie życia doczesnego i wiecznego. On pokazuje, jak człowiek winien przeżyć swoje życie, aby było ono szczęśliwe i sensowne zarówno tu na ziemi, jak również po zakończeniu ziemskiej pielgrzymki w niebie. Nasz nauczyciel, Jezus Chrystus, nie jest teoretykiem, ale potwierdza prawdę swego nauczania świadectwem życia. Jest wiarygodnym nauczycielem, bo sam przeszedł wszystkie etapy ludzkiego życia od poczęcia, narodzenia, przez śmierć, zmartwychwstanie, aż do życia w niebie.

Cieszymy się, że mamy takiego nauczyciela i bądźmy z tego dumni. Mówmy o Nim tym, którzy o takim nauczycielu marzą i go poszukują oraz przyprowadzajmy ich do Jezusa i do Jego szkoły, którą jest Kościół. Niech On sam dotknie ich serca swą Bożą - nie ludzką - mądrością. Niech On powie im o swojej miłości, o tym, że są przez Niego kochani zawsze i w każdej sytuacji. Niech On sam ukáže im sens ich życia, cierpienia i śmierci, szczególnie, gdy to życie wydaje się bezsensowne. Dzięki Jezusowej mądrości odnajdą radość życia i będą zdolni do ofiarnej miłości. Wiedzmy, że tego może dokonać tylko jeden nauczyciel, Jezus Chrystus. Naszym zadaniem jest być dobrymi Jego uczniami, którzy wskazują na swego Nauczyciela, jak to czynił m. in. św. Paweł. To on zachęca nas dzisiaj - słowami Listu skierowanego do Rzymian - abyśmy rozumiejąc chwilę obecną „przyoblekli się w Chrystusa i nie troszczyli się zbyt o ciało, dogadzając żądom”. On trzymał się tej nauki i doświadczył, że jest ona słuszna. Z tej Jezusowej szkoły, z Jego Kościoła, wyszło wielu wielkich, wspaniałych mężczyzn i kobiet, ludzi młodych i starszych, którzy dzięki współpracy z Jego łaską osiągnęli życiową mądrość i potrafili odróżnić co jest dobre a co złe. Stali się Jego świadkami.

Uczniowie Jezusa, uformowani na nauce Ewangelii i w Chrystusowym Kościele, stają się - za Jego łaską - Jego misjonarzami, na co wskazuje drugi człon tegorocznego hasła roku duszpasterskiego. Tylko dobrze uformowany uczeń, naśladowujący swego nauczyciela Jezusa Chrystusa, może być dobrym misjonarzem, czyli Jego świadkiem. I nie chodzi tu tylko o bycie misjonarzem w krajach, w których Jezus Chrystus nie jest znany, ale chodzi przede wszystkim o bycie misjonarzem - apostołem i świadkiem Chrystusa - w środowisku, w którym żyjemy. To zadanie może okazać się o wiele trudniejsze do wypełnienia niż w krajach misyjnych. Nie możemy jednak obawiać się tego zadania, ale mamy wypełniajmy je z radością, bez lęku i niepewności, do czego zachęca nas Autor psalmu responsoryjnego.

**Moi Drodzy.** Kto tę misję bycia misjonarzem Jezusa winien wypełnić? Każdy, kto w Niego wierzy: biskupi, księża, osoby życia konsekrowanego oraz wierni świeccy. Przede wszystkim jednak misjonarzami, świadkami Jezusa, winni być wierzący rodzice wobec swych dzieci. Drodzy Rodzice, od wielu lat jesteście uczniami Jezusa, jesteście w Jego szkole, w Jego Kościele. Tylko dzięki temu, że zostaliście napełnieni Jego mądrością i miłością, możecie wypełnić misję misjonarza, czyli świadka Jezusa, wobec swych dzieci. Zostaliście umocnieni Jego łaską, by pokazać swoim dzieciom jak piękne jest życie związane z Jezusem. Tego świadectwa one od Was oczekują. Bądźcie więc misjonarzami Jezusa, Jego świadkami, wbrew podpowiedziom świata, który odrzuca Jezusa, jako najlepszego Nauczyciela, pozostawiając duchową pustkę w sercu dziecka, młodego i dorosłego człowieka. Sami, jeśli uznacie to za

ważne, formujcie wasze serca w grupach modlitewnych, w bractwach, ruchach i stowarzyszeniach katolickich istniejących w waszych parafiach. Z radością prowadźcie wasze dzieci do Jezusa i ukazujcie Go jako najlepszego i najmądrzejszego nauczyciela. Pokazujcie Go również swym sposobem życia, przede wszystkim modlitwą wspólną i indywidualną, uczestnictwem we Mszy świętej, wzajemną miłością i szacunkiem. Niech sposób waszego postępowania wywoła pytanie waszych dzieci o Jezusa. Niech was pytają: kim jest Jezus Chrystus, w którego wy - tato i mamó - wierzyacie, którego słuchacie, którego kochacie, do którego się modlicie? Drodzy Rodzice, jakże ważne jest to, abyście dali miejsce Jezusowi w wychowaniu swych dzieci. Prowadźcie je do Niego. Zaufajcie Mu, niech On je uczy i prowadzi.

Do takiej postawy zachęcają nas ci, którzy przyjęli Jezusa jako swego nauczyciela i stali się Jego świadkami, misjonarzami. Jednym z nich był św. Jan Paweł II, który stale wskazywał na Jezusa i zachęcał, by Jemu zaufać i dla Niego otworzyć na oścież drzwi swego serca, by stosować Jego naukę w życiu osobistym i społecznym. W tej szkole Jezusa, w Jego Kościele, dobrym uczniem był kandydat na ołtarze, nasz biskup - Sługa Boży Ignacy Świrski. W tym roku, 20 września, minęło 140 lat od jego urodzin. Biskup Ignacy uwierzył w Jezusa i zaufał Jego mądrości. Napęczniony Jego darami był Jego dobrym uczniem i świadkiem zarówno w Wilnie, Białymstoku, jak i podczas dwudziestodwuletniej posługi pasterskiej w Siedlcach. Zachęcam wszystkich diecezjan do modlitwy o jego beatyfikację i o zanoszenie prośb do Boga przez jego wstawiennictwo.

**Drodzy Bracia i Siostry.** Wszyscy mamy być misjonarzami, świadkami Jezusa Zbawiciela człowieka, wobec tych, których Pan Bóg stawia na naszej drodze życia. Również nasze parafie mają stawać się dobrymi szkołami uczniów Jezusa, w których winni kształtować misyjną postawę wszyscy należący do parafialnej wspólnoty. Oto zadanie, przed którym stajemy na progu nowego roku liturgicznego i duszpasterskiego. W rozpoczynającym się czasie Adwentu pamiętajmy o uczestnictwie w niedzielnej Eucharystii i Mszy świętej roratniej. Weźmy udział w rekolekcjach i skorzystajmy z sakramentu pokuty i pojednania. Zorganizujmy w parafiach grupy Kołędników Misyjnych, aby już u dzieci i młodzieży kształtować postawę misyjną. Tylko w ten sposób będziemy mogli dobrze przygotować się do Świąt Narodzenia Pańskiego.

Niech Bóg w Trójcy Świętej Jedyny, umacnia nas w naszym byciu uczniami Jezusa, w przynależności do Jego Kościoła i do bycia Jego świadkami, Jego misjonarzami. Niech błogosławieństwo Ojca i Syna, i Ducha Świętego stale nam towarzyszy. Amen.



BISKUP SIEDLECKI

L.dz. 1343/2025

Siedlce, dnia 28 listopada 2025 r.

*List pasterski należy odczytać we wszystkich kościołach i kaplicach Diecezji Siedleckiej, w niedzielę 30 listopada 2025 r.*